

Artykuły

WOJCIECH JÓZWIAK

Instytut Ekonomiki Rolnictwa
i Gospodarki Żywnościowej – PIB
Warszawa

ŚWIAT, UNIA EUROPEJSKA I POLSKA 2050 – REFLEKSJE NAD PARADOKSAMI FUTUROLOGII

Uwagi wstępne

Podstawowym polem zainteresowań autorów piszących w kwartalniku *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* jest problematyka ekonomiczna odnosząca się do gospodarstw rolnych, szeroko rozumianego rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Problematyka ta postrzegana jest w ramach gospodarki narodowej, a dotycząca importu lub eksportu produktów rolno-spożywczych również w kontekście unijnym bądź światowym. Ale taka wiedza nie wystarcza we współczesnym świecie, powinno się wybiegać myślami do przodu, wykorzystując w tym celu refleksję natury futurologicznej. Pomocne mogą w tym być opracowania zawarte w wydaniu specjalnym *Biuletynu PTE*, nr 2(61) z kwietnia 2013 roku, pt. „Paradoksy futurologii 2050 roku”.

Naszą rzeczywistość postrzegamy jako wielce złożoną; wymienia się szereg zjawisk i procesów, które składają się na nią obecnie i które będą ją kształtować w przyszłości. Wśród nich pierwsze miejsce w *Biuletynie PTE* przyznano anarchizacji porządku światowego w wyniku załamania się porządku ukształtowanego przez koalicję państw zwycięskich w drugiej wojnie światowej (Mączyńska E., Kukliński A., 2013). Są jednak autorzy, którzy to miejsce przyznają nasilającym się skutkom zmian klimatu (Kundzewicz Z.W., 2013; Leggewie C., Welzer H., 2012). Kolejność i waga czynników nie jest jednak istotna – te i jeszcze inne określać będą warunki życia następnego pokolenia ludzi. Zadaniem refleksji futurologicznej i prognoz jest w takiej sytuacji identyfikowanie zagrożeń i wczesne ostrzeżenie przed nimi, ale także wczesne wykrywanie pojawiających się szans oraz źródeł przyszłego rozwoju.

Futurologia jest swoistego rodzaju systemem, na który składają się sposoby pozyskiwania informacji, wiedza, wyobrażenia i wola przewidywania przyszłości (Mączyńska E., Kukliński A., 2013). Ale nawet posiadanie tych wszystkich elementów nie uwalnia nas od niepewności dotyczącej przyszłości. Inaczej pisał

na ten temat J. Randers¹. Jego zdaniem, nie można przedstawić naukowej prognozy w tym sensie, że określone przewidywanie zaistnieje w danym horyzoncie czasowym z określonym prawdopodobieństwem. Można jednak na podstawie dostępnych faktów sformułować dobrze przemyślane wnioski odnoszące się do określonej przyszłości, które są zgodne wewnętrznie.

W artykule tym przedstawiono treści zawarte w opracowaniach wybranych spośród trzydziestu składających się na Biuletyn PTE, które są zbieżne z poglądami autora artykułu. Zrezygnowano z opracowań epatujących czytelnika przede wszystkim mroczną stroną obrazu przyszłości. Od czasu ukazania się książki o pułapkach myślenia (Kahneman D., 2011) wiadomo bowiem, że w warunkach niepewności ludzie podświadomie (intuicyjnie) zwracają głównie uwagę na zjawiska, które mogą im zagrozić. Może jednak przeciwdziałać temu tzw. myślenie wolne, świadomie uchylające wpływ intuicji. Wybrane z Biuletynu PTE opracowania nie dotyczą bezpośrednio rolnictwa, ale dostarczają oglądu szeroko rozumianych warunków, w jakich przyjdzie (być może) rolnictwu i gospodarce żywnościowej jako całości pozyskiwać produkty rolno-spożywcze w połowie obecnego stulecia.

Świat 2050²

Stan świata w 2050 roku został przedstawiony według J. Randersa. Rozważa on kwestie dotyczące się przyszłości świata w świetle: niekontrolowanego kapitalizmu, ekonomicznego wzrostu, demokracji nieskorej do podejmowania energicznych działań, zanikania międzygeneracyjnej harmonii i zmian klimatu. Zagadnienia te zostaną przedstawione poniżej.

Kapitalizm przez stulecia przynosił sukcesy, wykazywał się dużą zdolnością adaptacyjną, ale niekontrolowany jednocześnie prowadził do koncentracji bogactwa w rękach nielicznych (patrz tabela). Od co najmniej dwustu lat kraje bogacące się dzięki wdrożeniu rewolucji przemysłowej, a potem naukowo-technicznej, eksploatują kraje pozostałe. Chodzi o dostęp do surowców, składowanie szkodliwych odpadów, tzw. drenaż mózgowi itd. Niektóre państwa Afryki są już dziś cywilizacyjnie opóźnione o około 80 lat w stosunku do tych najbardziej rozwiniętych. Nawet jeśli dokonuje się postęp w krajach biednych, to niejednokrotnie jest on „produktem ubocznym” zabiegów przynoszących dużo większe korzyści krajom bogatym.

¹ Poglądy tego autora zaczerpnięto z opracowania (Aulaytner J, 2013a), którego autor powołuje się na książkę J. Randersa: *A Global Forecast for the Next Forty Years, 2052. A Report to the Club of Rome Commemorating to the 40th Annivesary of the Limits to Growth*, Chelsea Green Publishing, USA, 2012. Randers był jednym z czterech autorów szeroko komentowanej w świecie książki „The Limits to Growth” z 1972 roku, a także współautorem dzieła futurologicznego pt. „Globalne załamanie czy bezpieczna przyszłość”, jakie ukazało się w Polsce w 1995 roku.

² Treść tego rozdziału nawiązuje do opracowania J. Aulaytnera, a o odstępstwach od tej zasady informują odnośniki.

Tabela

Potencjał wyjściowy prognozy 2052 według Jorgena Randersa (2012 rok)

Kraje lub ich grupy	Ludność (mln)	Udział (%)	PKB	
			ogółem (mld USD)	na mieszkańca (USD)
USA	310	4,5	13 000	41 900
Kraje OECD bez USA	740	10,7	22 000	29 700
Chiny	1 350	19,6	10 000	7 400
Kraje BRISE ^a	2 410	34,8	14 000	5 800
Kraje pozostałe ^b	2 100	30,4	8 000	3 800
Razem/średnio	6 900	100,0	67 000	9 600

^a Brazylia, Rosja, Indonezja, Afryka Południowa i grupa niezależnych około 20 państw.

^b Reszta świata, tj. około 150 państw nisko i średnio rozwiniętych.

Źródło: Według Aulaytner J., 2013.

Istnieje sprzeczność interesów w relacji: biedni – bogaci. Bogaci będą chcieli utrzymać swój status, a biedni stać się bogatymi na wszelkie sposoby, również poprzez kradzieże, terroryzm czy wojny (Aulaytner J., 2013b). Zbyt wolna i niewystarczająca reakcja bardziej świadomej części ludzkości na niedostatki kapitalizmu będzie więc wywierać wpływ na globalny rozwój przez następne 36 lat. Z książki Randersa wynika jednak konstatacja o wyłanianiu się bloków państw, które stworzą przestrzeń do współpracy i poprawy ludzkich losów, na wzór Unii Europejskiej.

Demokracja parlamentarna – tak jak kapitalizm, przynosiła od dawna sukcesy i wykazywała się dużą zdolnością adaptacyjną, ale obecnie obywatele rozwiniętych gospodarczo krajów odczuwają brak poprawy sytuacji życiowej, ponieważ liczne uzgodnienia i konsultacje ubrane w biurokratyczne procedury spowalniają procesy decyzyjne podejmowane w ramach poszczególnych państw. Co gorsza – to, co wymaga szybkiego działania, jest odkładane, bowiem decyzje blokują sprzeczne interesy. Demokracja, po dziesięciokrotności lat jej trwania, zaczyna więc ograniczać sprawność funkcjonowania państw cechujących się tym ustrojem, mimo że energiczne działania państwa konieczne są dla ochrony dobra zbiorowego przed interesami grupowymi.

Interesy krajów i grup społecznych stanowią zatem ważną kategorię futurologiczną. Uświadamianie sobie tych interesów nie powinno jednak eliminować myślenia utopijnego, „humanizuje” ono bowiem owe interesy, pokazując lepsze jutro. Efekt takiego myślenia może więc stać się uświadomionym celem jednostek i całych społeczności (Aulaytner J., 2013b). Należy spodziewać się, że państwa w połowie bieżącego stulecia nie będą autokratyczne, ale staną się sprawniejsze w swoich działaniach niż obecnie.

J. Randers jest zdania, że w połowie bieżącego wieku zmniejszy się stopa wzrostu **konsumpcji światowej** populacji ludzkiej ze względu na wzrastający udział

inwestycji w globalnym PKB. Jedną z przyczyn tego niekorzystnego zjawiska będzie konieczność odbudowy zniszczeń spowodowanych huraganami i powodzią oraz nasilenie się chorób i inwazji szkodników w wyniku zmiany klimatu spowodowanej rosnącą emisją gazów cieplarnianych, a także postępująca degradacja globalnego środowiska. Nałożą się na to skutki produkcji droższych substytutów ze względu na zwiększający się deficyt zasobów naturalnych.

Zaludnienie świata przejdzie w fazę stagnacji wcześniej niż oczekiwano (według dobrze udokumentowanej prognozy ONZ, ziemię będzie w 2050 roku zamieszkiwać około 9 mld osób). Powodem jest spadek płodności kobiet w szybko rosnącej ludności miast (w ostatnich 40 latach wskaźnik urodzeń zmniejszy się z 4,5 na kobietę do 2,5, a w połowie wieku zbliży do jedności). W rezultacie już przed 2040 rokiem zaludnienie wyniesie 8,1 mld i zacznie maleć, by w 2075 roku obniżyć się do poziomu około 7 mld osób. W związku z tym presja na dalszy wzrost produkcji rolniczej zostanie ograniczona.

Średnia długość życia w kilku najbogatszych krajach już przekroczyła 80 lat, a urodzeni w 2013 roku mają szansę dożyć 100 lat przy obserwowanym postępie medycyny. Zarysuje się więc asymetria w proporcjach liczby osób aktywnych zawodowo i seniorów. Można oczekiwać, że ten międzygeneracyjny konflikt zostanie skanalizowany politycznie.

Nie wykluczone, że zacznie następować **odchodzenie od kultury konsumeryzmu** na rzecz zwrotu w kierunku duchowości, a konkurencję i eliminowanie słabszych zastępować będzie kultura kooperacji i poszukiwanie rozwiązań kompromisowych, będzie także wzrastał szacunek dla wielokulturowości.

Świat 2050 będzie dwubiegunowy – USA i Chiny. Pogląd na ten temat sformułowany przez muzułmanina, mieszkańca Chin czy Indii może podkreślać jednak inne akcenty i wskazywać na inne rozwiązania. K. Mahbubani – dziekan Lee Kuan Yew School of Public Policy at the National University w Singapurze (azjatycki odpowiednik Z. Brzezińskiego) jest przekonany, że ograniczanie wszechpotęgi Stanów Zjednoczonych rozłoży się na dziesięciolecia, a równolegle szerzyć się będzie idea potrzeby koegzystencji Zachodu i Wschodu jako nowego ładu globalnego (idea Chin jako hegemonia jest obca wielu krajom azjatyckim) (Mączyńska E., Kukliński A., op. cit.).

Unia Europejska 2050³

Unię Europejską jednoczy głównie idea permanentnego rozwoju i kolejnych stadiów integracji europejskiej, a także teoria i praktyka średniookresowego programowania jako instrumentu jej funkcjonowania (Kukliński A., 2013a). Unii udało się rozwiązać problem bezpieczeństwa żywnościowego i wzrostu konkurencyjności poprzez zapewnienie swobody prowadzenia działalności gospodarczej oraz przepływu osób, kapitału i usług ponad granicami narodowymi. Powszechnie znane i aprobowane są unijne działania ukierunkowane na ogra-

³ Ten rozdział artykułu opracowano na podstawie opracowania (Żuber P., 2013). O odstępstwach od tej zasady informują odnośniki.

niczanie niekorzystnych skutków zmian klimatu. Postępuje proces wyrównywania poziomu życia między biedniejszymi a bogatszymi krajami tego ugrupowania. Poza tym dyrektywy i rozporządzenia wspólnotowe są przestrzegane w coraz większym stopniu w krajach członkowskich. Akceptowane też są zasady monitoringu, kontroli i ewaluacji.

Unia była jednak w ostatnich dwóch dekadach najwolniej rozwijającym się gospodarczo obszarem świata⁴. Nie udało się rozwiązać problemu integracji osób migrujących w poszukiwaniu pracy, nie powiodła się też Strategia Lizbońska, która miała zapewnić gospodarczy prymat Unii Europejskiej w świecie w 2010 roku. Ponadto ostatni kryzys gospodarczy wykazał, że mechanizmy unijne związane z wprowadzeniem wspólnej waluty nie zapobiegły poważnym nieprawidłowościom.

Unię Europejską wady tego ustroju dotyczą w większym być może nawet stopniu niż wszelkie inne demokracje świata. Do istotnych przyczyn niepowodzeń Unii trzeba zaliczyć (Kukliński A., 2013b):

- utratę zdolności tworzenia innowacji przełomowych (w Europie wynaleziono czteropolówkę norfolkską, silnik parowy, silnik spalinowy, elektryczność, ale już nie komputer, komputer osobisty, internet itd.);
- rozprzestrzenianie się wśród obywateli Unii myślenia hedonistycznego w miejsce myślenia strategicznego;
- brak woli przekształcania Unii Europejskiej w kierunku utrzymywania jej pozycji jako realnego podmiotu sceny globalnej;
- utraconą tożsamość duchową, albo inaczej – brak woli szerzenia i rozwoju podstawowych wartości cywilizacji europejskiej.

Centrum unijne inspiruje i finansuje jednak realizację różnorodnych studiów interdyscyplinarnych, które pomnażając wiedzę o sukcesach i porażkach tego ugrupowania podsuwają rozwiązania odnoszące się do przyszłości. W 2012 roku został opublikowany raport pt. „Global Europe 2050”, przygotowany na zlecenie Dyrekcji Generalnej ds. Nauki i Innowacji Komisji Europejskiej w Brukseli. Raport jest wynikiem pracy grupy ludzi nauki o różnych specjalnościach i pochodzących z różnych krajów. Korzystali oni z dorobku innych badaczy oraz opracowań instytucji międzynarodowych – ONZ, Banku Światowego i innych. Celem raportu było dostarczenie kompleksowej wizji przyszłości Europy w 2050 roku, by móc jej ustalenia brać pod uwagę w podejmowanych już dziś decyzjach.

Prace nad raportem rozpoczęto od przewidywania rozwoju świata do 2050 roku w aspektach: demografii, klimatu, gospodarki, technologii i polityki. Sformułowany na tej podstawie obraz świata w 2050 roku dostarczył przesłanek do formułowania wizji rozwoju procesu integracji europejskiej. Problematykę tę rozważono na podstawie dziewięciu scenariuszy rozwoju, z których trzy zostały

⁴ Informację tę podano według opracowania (Woźniak J., 2013), którego autor powołuje się na opinię W.M. Orłowskiego. Opracowanie (Binswanger H.Ch., 2011) informuje, że przyczyną tego zjawiska jest odpływ kapitału do krajów rozwijających się, w których płace są znacząco mniejsze niż w krajach rozwiniętych gospodarczo.

przedstawione w raporcie w sposób pogłębiony. Pierwszy z nich charakteryzuje stan integracji Unii Europejskiej w 2050 roku przy założeniu zastoju w tym procesie (Unia będzie rozwijać się na zasadach praktykowanych obecnie), drugi to wynik przyszłych kłótni wewnętrznych, a trzeci polega na kontynuowaniu procesu unijnej integracji i prowadzi do renesansu ugrupowania.

Realizacja scenariusza renesansu Unii Europejskiej wymagać będzie podjęcia działań umożliwiających:

- wzrost produktywności i innowacyjności dzięki importowaniu siły roboczej, złagodzeniu trendu starzenia się populacji i budowie otwartego społeczeństwa europejskiego;
- poprawę efektywności zużycia energii, produkcję tzw. energii czystej i ograniczenie emisji gazów cieplarnianych poprzez zmianę modelu życia oraz wprowadzanie odpowiednich technologii;
- tworzenie nowego ładu globalnego m.in. w wyniku międzynarodowej koordynacji podejmowanych przedsięwzięć, wprowadzenie światowych regulacji pomiędzy Unią a jej partnerami gospodarczymi lub nawet na poziomie globalnym, wprowadzenie jednej waluty na świecie bądź też – obok dolara i euro – trzeciej światowej waluty: waluty azjatyckiej;
- wykorzystanie nowych możliwości ekspansji dla przemysłu europejskiego i stworzenie nowych form zatrudnienia oraz pracy;
- dalszy rozwój technologiczny, głównie w zakresie wytwarzania i oszczędzania energii, ale także eco-, nano-, bio- i infotechnologii, a w ramach rozbudowy infrastruktury – budowę lub modernizację połączeń kolejowych oraz w mniejszym stopniu drogowych itd.;
- zachowanie charakteru przestrzeni europejskiej, z kluczową rolą miast średniej wielkości, powiązanych dobrze sieciami komunikacyjnymi;
- modernizację sektora nauki (wspólne zasady i procedury, finansowanie także ze źródeł publicznych) i jego komunikacji ze społeczeństwem lokalnym, europejskim i światowym.

Twórcy raportu są przekonani, że realizacja charakteryzowanego scenariusza pozwoli pogłębiać wewnętrzną konsolidację polityczną, fiskalną i militarną Unii. Dzięki temu oraz wspólnej polityce naukowej i innowacyjnej Unia będzie mogła konkurować z sukcesem z innymi graczami na rynkach światowych. Integrująca się Unia będzie też w stanie wpływać na sytuację globalną, przemawiając jednym głosem na międzynarodowych forach w sprawach bliskich Europejczykom, np.: szerzenie demokracji, przeciwdziałanie niekorzystnym skutkom zmian klimatu, bezpieczeństwo na świecie, egzekwowanie praw człowieka, rządy prawa itd.

Raport został przedstawiony i przedyskutowany na konferencji zorganizowanej przez DG Badania i Innowacje w końcu 2011 roku, a jego skutki dają się zauważyć. Ocenia się ostrożnie, że działania podjęte w związku ze sformułowaną cztery lata temu „Strategią UE 2020” wskazują, iż scenariusz integracyjny zbliżony w ogólnych zarysach do przedstawionego wyżej zaczyna być realizowany.

Polska 2050⁵

Uzasadniona jest opinia, że skok modernizacyjny Polski, jaki dokonał się w ostatnich dwóch dekadach, miał charakter naśladowczy (imitacyjny, zależny) i został zrealizowany w znaczącym stopniu za sprawą nie tylko wzorców społecznych czerpanych z zagranicy, ale także kapitału zagranicznego oraz środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej. Nadal jednak Polskę cechuje niski udział produktów wysokiej techniki w eksporcie firm z dominującym kapitałem krajowym, niedoinwestowana infrastruktura i niewykorzystane w pełni zasoby pracy.

Mamy jeszcze mniej więcej kilkanaście lat, by sytuację tę poprawić i osiągnąć średni poziom charakterystyczny dla krajów tzw. starej Unii (Woźniak J., 2013). Niezbędne są jednak tu śmiałe decyzje strategiczne. Nie ulega wątpliwości, że najważniejsze dla państwa decyzje powinny nawiązywać nie tylko do doświadczeń historycznych i oceny stanu istniejącego, ale także do wizji⁶ przyszłości. Wizji, która byłaby całościowym obrazem przyszłej rzeczywistości „...w którym czynniki naukowe i ideowe zostają [...] podporządkowane treściom emocjonalnym, elementom niesprawdzalnym, ale mobilizującym [...] do działań”. W Polsce jednak – w przeciwieństwie na przykład do Finlandii – ten trzeci rodzaj uwarunkowań decyzji strategicznych nie jest traktowany na równi z pozostałymi (Kukliński A., 2013b). Gorzej – brakuje prorostowej wizji podzielanej co najmniej przez większość obywateli kraju. Powstają, co prawda, publikacje futurologiczne w kilku ośrodkach naukowych, ale nie doszło do powstania szerokiego i jednolitego frontu, by unaocznić naszej klasie politycznej potrzebę sformułowania wizji, która ukierunkowałaby działania rosnącej liczby osób wyróżniających się postawami aktywnymi, prorozwojowymi.

Pożądaný wzrost poziomu rozwoju gospodarki i poziomu życia obywateli Polski wymagać będzie dokonania skoku cywilizacyjnego, na który złożą się trzy elementy: wyłanianie się społeczeństwa kreatywnego, budowanie gospodarki opartej na zdobywanej aktualnie wiedzy, a także rosnąca sprawność państwa cieszącego się zaufaniem społeczeństwa⁷. Potem będzie łatwiej stawić czoła wyzwaniom związanym ze zmianami klimatu, starzeniem się społeczeństwa i ewentualnie innym problemom.

Wyłanianie się społeczeństwa kreatywnego. Wymaga to spełnienia czterech warunków: unowocześniania systemu edukacyjnego, rozwijania sektora badań i rozwoju, rozwijania nowoczesnych środków komunikacji i dużej podaży pracowników z wykształceniem wyższym.

A oto bliższa charakterystyka trzech pierwszych spośród nich.

- Unowocześnianie systemu edukacyjnego polegać powinno na: rugowaniu jego obecnych wad (np. ograniczeniu liczby eksperymentów natury organi-

⁵ Ta część niniejszego artykułu opracowana została w dużym stopniu na podstawie (Kleer J., 2013). O odstępstwach od tej zasady informują kolejne odnośniki.

⁶ Definicja J. Szczepańskiego zaczerpnięta z opracowania (Wilkin J., 2025).

⁷ Myśl tę zaczerpnięto z opracowania J. Woźniaka (op. cit.), którego autor powołał się na sformułowanie A. Kuklińskiego.

zacyjnej, niekorzystnej proporcji między liczbą studentów a liczbą nauczycieli akademickich itd.); stabilizacji systemu (reformy tylko dla jego wzbogacenia); stałym doskonaleniu wiedzy przez kadre nauczającą wszystkich szczebli; upowszechnianiu wiedzy wśród społeczeństwa na wszelkie dostępne sposoby oraz stworzeniu równych szans dla wszystkich, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży (i to od przedszkola do szkoły wyższej).

- Rozwijanie sektora badań i rozwoju uzależnione jest przede wszystkim od wzrostu wydatków na badania oraz rozwój (obecnie wydatki na ten cel nie przekraczają 1/3 kwot zalecanych przez Strategię Lizbońską, co pośrednio powoduje, że liczba doktorantów w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców jest w Polsce kilkakrotnie mniejsza niż w Szwecji, Finlandii, a nawet w Czechach).

Rozwój sektora badań i rozwoju ma zapewnić powstawanie innowacji krajowych służących w pierwszym rzędzie rozwojowi gospodarki miejscowej.

- Powszechny dostęp do nowoczesnych środków komunikacji, a poprzez nie do wiedzy, poza pozytywną stroną ma jednak stronę odwrotną. Ułatwia bowiem gromadzenie wiedzy fragmentarycznej, nieuporządkowanej i prezentowanie poglądów utrudniających przełamywanie różnego rodzaju uprzedzeń oraz pokonywanie barier hamujących postęp społeczny i cywilizacyjny.

Tworzenie nowoczesnej gospodarki obejmie: rozbudowę i modernizację infrastruktury, ograniczanie różnic regionalnych, rozwijanie systemów stabilizujących oraz zarządzanie sektorem badań i rozwoju. Niżej podano krótką charakterystykę każdego z wymienionych elementów.

- Rozbudowa i modernizacja infrastruktury ma zapewnić sprawny przepływ czynników produkcji (zwłaszcza czynnika ludzkiego) i niwelowanie różnic dochodowych oraz cywilizacyjnych między regionami oraz w ramach poszczególnych regionów.
- Ograniczanie różnic między regionami i w obrębie poszczególnych regionów wymagać będzie dodatkowo wsparcia państwa ukierunkowanego na zapewnienie wzrostu kapitału społecznego i ludzkiego oraz rozwój małych i średnich przedsiębiorstw. Właściciele i kadra zarządzająca tymi przedsiębiorstwami będą wraz z grupą twórców tworzyć lokalne klasy średnie. Regiony pozbawione zasobów własnych powinny otrzymać dodatkowe wsparcie państwa w formie ulg i subsydiów.
- System stabilizacyjny powinien: umożliwić w turbulentnych warunkach przeciwdziałanie niekorzystnym zmianom zachodzącym w gospodarce krajowej, unijnej czy światowej; nie dopuszczać do nadmiernego zadłużania się państwa i samorządów lokalnych, a także chronić gospodarkę krajową przed spekulacyjnymi machinacjami kapitału finansowego, zwłaszcza zagranicznego.
- Zarządzanie sektorem innowacyjnym polega natomiast na: zapewnieniu finansowania sektora, wpływaniu na proporcje między środkami publicznymi a prywatnymi, regulowaniu czasu ochrony patentów, ochronie własności intelektualnej, opracowywaniu klarownych strategii przyszłych zmian w tych zakresach itd.

Państwo sprawne i cieszące się zaufaniem społeczeństwa to trzeci istotny składnik cywilizacyjnego skoku, z którym zmierzy się nasz kraj w najbliższych kilkunastu latach. Aby państwo polskie zyskało takie cechy, niezbędne jest spełnienie trzech warunków.

- Znalezienie płaszczyzny konsensusu dotyczącego podejmowania decyzji strategicznych ze względu na zróżnicowanie wizji dalszych losów Polski wśród obywateli kraju. Część z nich cechuje się wrogością wobec „innych”, czyli ludzi o odmiennych poglądach politycznych, innej narodowości i religii oraz innym kolorze skóry. Jest to zaprzeczenie postawom, które są potrzebne osobom opowiadającym się za kontynuowaniem głębokich przemian w kraju, czyli postawom ukierunkowanym na myślenie kategoriami przyszłości i otwartością na odmienność. Istotą kreatywności jest bowiem poszukiwanie rzeczy, sposobów działania i idei, które dotąd nie istniały, i sprawdzenie ich przydatności w nowych warunkach, a środowiskiem sprzyjającym ujawnianiu się postaw kreatywnych jest zróżnicowanie kulturowe, którego nośnikami są odmienne: religie, narodowości, doświadczenia przekazane przez rodziców i dziadków itd.
- Doprowadzenie do wewnętrznej spójności instytucji państwowych z rozwiązaniami prawnymi. Będzie to trudne, ponieważ krajowy system prawny jest skomplikowany i częściowo sprzeczny – z przyczyn wewnętrznych, ale także zewnętrznych, oraz z powodu uwikłań instytucjonalnych wynikających z polskiej obecności w ugrupowaniu unijnym oraz z innych umów międzynarodowych.
- Zmiana relacji między przedstawicielami agend państwowych a obywatelami na bardziej partnerskie. Chodzi o poszukiwanie rozwiązań przyjaznych obywatelom, związanych z zapewnieniem szeroko rozumianego bezpieczeństwa i ochroną zdrowia. Działania agend państwa polskiego powinno być poza tym przejrzyste dla obywateli (a co najmniej dla ich przedstawicieli) oraz charakteryzować się przychylnością dla podmiotów gospodarczych i gospodarstw domowych, a także stabilnością w możliwie największym stopniu.

Na zakończenie warto przypomnieć, że trafność przedstawionych w tym opracowaniu sugestii dotyczących się stanu świata, Unii Europejskiej i Polski w 2050 roku jest obecnie niesprawdzalna. Trafność tę będzie można oczywiście oceniać coraz bardziej precyzyjnie w miarę zbliżania się do wyznaczonego horyzontu czasowego. Część czytelników będzie miała możliwość dokładnej oceny tej trafności, jeśli zapamiętają treść tego artykułu przez 36 lat od jego przeczytania. Ważniejsze będzie jednak to, czy artykuł ten zachęci do studiowania opracowań składających się na wydanie specjalne Biuletynu PTE, nr 2 z kwietnia 2013 roku, o tytule „Paradoksy futurologii roku 2050”. Warto bowiem pamiętać opinię kilka razy wyżej cytowanego J. Randersa, że przewidywania zaspokajają ciekawość, a także umożliwiają udzielenie indywidualnej odpowiedzi, czy trzeba martwić się o przyszłość, co należy zrobić, by poprawić szanse na życie bardziej udane. Randers jest poza tym przekonany, że przewidywania pozwolą niektórym osobom inwestować z zyskiem i wskazać jeszcze

innym nowe działania, które mogą przynieść lepszy efekt w polityce, prawodawstwie i w obrębie instytucji publicznych.

Biuletyn PTE dostarcza wniosków odnoszących się do krajowego rolnictwa. Jeśli Unia Europejska będzie nadal doskonalić mechanizmy swojego działania, a Polska nie poprzestanie na dotychczasowych osiągnięciach gospodarczych, lecz będzie kontynuować rozwój swojej gospodarki, to przyspieszeniu ulegnie „wysysanie” ludzi z rolnictwa, ponieważ w innych działach gospodarki narodowej brakować będzie ludzi w wieku produkcyjnym. W 2050 roku dominować będą więc liczebnie gospodarstwa o średniej i dużej koncentracji produkcji. Popyt na produkty pochodzenia rolniczego około 2050 roku będzie istniał, mimo zapoczątkowanego nieco wcześniej spadku populacji ludzkiej. Konsumpcja w związku z tym będzie mniejsza, ale większe będą też straty płodów rolnych powodowane nasilaniem się częstotliwości występowania ekstremalnych zjawisk pogodowych.

Literatura:

1. Aulaytner J.: Jonger Randers, rok 2052. Globalna prognoza rozwoju świata. Biuletyn PTE, nr 2(61), 2013a.
2. Aulaytner J.: Pożytki z futurologii. Biuletyn PTE, nr 2(61), 2013b.
3. Binswanger H.CH.: Spirala wzrostu. Pieniądz, energia i kreatywność w dynamice procesów rynkowych. Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2011.
4. Kahneman D.: Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym. Media Rodzina, Poznań 2011.
5. Kleer J.: Wizja przyszłości Polski: Raport Polska 2050. Biuletyn PTE, nr 2(61), 2013.
6. Kukliński A.: Procesy tworzenia regionalnej myśli strategicznej. Studium analityczno-programowe. Biuletyn PTE, nr 2(61), 2013a.
7. Kukliński A.: Polonia Quo Vadis? Siedem problemów. Biuletyn PTE, nr 2(61), 2013b.
8. Kundzewicz Z.W.: Ciepleszy świat. Rzecz o zmianach klimatu. PWN, Warszawa 2013.
9. Leggewie C., Welzer H.: Koniec świata, jaki znaliśmy. Klimat, przyszłość i szanse demokracji. Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2012.
10. Mączyńska E., Kukliński A.: Futurologia XXI wieku. Biuletyn PTE, nr 2(61), 2013.
11. Wilkin J.: O potrzebie i zasadach tworzenia wizji rozwoju wsi polskiej [w:] Polska wieś 2025. Wizja rozwoju (red. J. Wilkin). Fundusz Współpracy Programu Agro-Info, Warszawa 2005.
12. Woźniak J.: Konferencje krakowskie jako forum polskiej myśli strategicznej. Biuletyn PTE, nr 2(61), 2013.
13. Żuber P.: Czy Unia Europejska potrafi prognozować? Globalna Europa 2020. Biuletyn PTE, nr 2(61), 2013.

WOJCIECH JÓZWIAK

Institute of Agricultural and Food Economics
– National Research Institute
Warszawa

THE WORLD, THE EUROPEAN UNION AND POLAND IN 2050
– REFLECTIONS ON THE PARADOXES OF FUTUROLOGY

Summary

Based on selected papers from the Newsletter of the Polish Economic Society No. 2(61) from April 2013, titled “Paradoxes of the futurology of 2050”, the author pictures the overall context within which Polish agriculture will operate in 2050, and encourages the study of papers in futurology. The future condition of agriculture will depend on global demographic change, climate-change related weather phenomena, the rising costs of substitutes that replace the dwindling natural resources, the evolution of the structures and ways of functioning of the European Union, and the continued growth of the national economy.